

Adolf Dąb

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego

Palestra 13/7(139), 78-80

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ciach i wyraził przekonanie, że zdobyta wiedza w zakresie przemówień obrończych zostanie wykorzystana w praktyce i przyczyni się do podniesienia ich poziomu.

*

Reasumując, należy zakończone sympozium ocenić bardzo pozytywnie i wyrazić nadzieję, że praktyka ta będzie kontynuowana w przyszłości z pewnymi modyfikacjami wynikającymi z dotychczasowych doświadczeń. Materiałów do rozważań nad ewentualnymi zmianami programu przyszłych spotkań dostarczy zapewne ankieta wypełniana przez aplikantów po zakończeniu sympozjum.

Wszelkie tego rodzaju spotkania mają nie tylko to znaczenie, że wzbogacają wiedzę fachową uczestniczących w nich osób, lecz także stwarzają możliwości do nawiązania wzajemnych kontaktów w ramach środowiska oraz do wymiany poglądów i doświadczeń z dziedziny zawodowej.

Doceniając wysiłek i wkład pracy wykładowców oraz wszystkich osób uczestniczących w organizacji sympozjum, pragniemy tą drogą — w imieniu wszystkich aplikantów biorących udział w sympozjum — złożyć im gorące podziękowanie.

apl. adw. *Jerzy Kółakowski*
apl. adw. *Zygmunt Łoziński*

Z ORZECNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

GŁOSA

do postanowienia z dnia 22 grudnia 1967 r.

(IV KZ 99/67)

opublikowanego w OSNKW z 1968 r. nr 4, poz. 48.

Głosowane postanowienie zawiera następujące tezy:

1. Pozycja warunkowo zwolnionego w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 10 ustawy z dnia 29 maja 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. z 1961 r. Nr 58, poz. 321) o odwołanie warunkowego zwolnienia zbliża się najbardziej do pozycji oskarżonego przed sądem.

2. Sąd może odstąpić od zawiadomienia warunkowo zwolnionego o terminie posiedzenia niejawnego, na którym ma być rozpoznana sprawa o odwołanie warunkowego zwolnienia, tylko wtedy, gdy dokonanie zawiadomienia o terminie tego posiedzenia uniemożliwiłoby sądowi wydanie postanowienia o odwołaniu warunkowego zwolnienia w terminie określonym w art. 7 cytowanej ustawy o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności.

3. Postanowienie sądu I instancji wydane w trybie art. 356 § 1 k.p.k. musi zawierać uzasadnienie ustosunkowujące się do zarzutów złożonego zażalenia.

Ustosunkowanie się do podniesionych w zażaleniu zarzutów nie jest możliwe w tych wypadkach, gdy podniesione w nim zarzuty zostały sformułowane na podstawie okoliczności i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia o braku warunków do odwołania warunkowego zwolnienia, które były nie znane sądowi I instancji w chwili wydawania postanowienia. W wypadku takim sąd, który wydał postanowienie o odwołaniu warunkowego zwolnienia, ma obowiązek sprawdzenia dowodów wskazanych w zażaleniu a istotnych dla stwierdzenia okoliczności, czy zachodzą przesłanki do odwołania warunkowego zwolnienia, czy też przesłanek tych brak.

4. Termin wskazany w art. 356 § 1 k.p.k. jest terminem instrukcyjnym.

Termin ten należy liczyć od dnia, w którym zostały przeprowadzone dowody konieczne do sprawdzenia okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy odwołania warunkowego zwolnienia.

Sąd Najwyższy stwierdza w powyższym orzeczeniu, że pozycja warunkowo zwolnionego w postępowaniu toczącym się wskutek wniosku o odwołanie warunkowego zwolnienia zbliża się najbardziej do pozycji oskarżonego przed sądem. Z analogii tej wynika, że warunkowo zwolnionemu przysługują te same gwarancje co oskarżonemu w procesie. Ma to przede wszystkim znaczenie w wypadku przewidzianym w art. 5 § 2 ustawy z dnia 29 maja 1957 r. Postanowienie o odwołaniu zapada tu bowiem nie obligatoryjnie, lecz fakultatywnie. Ze względu zatem na wagę decyzji sprawa powinna być rozpoznana szczególnie wszechstronnie i wnikliwie.

Sąd Najwyższy kładzie nacisk przede wszystkim na prawo warunkowo zwolnionego do obrony materialnej i formalnej.

Pierwszym obowiązkiem sądu jest zawiadomienie warunkowo zwolnionego o terminie posiedzenia niejawnego. W myśl stanowiska Sądu Najwyższego obowiązku tego można zaniechać tylko wtedy, gdy zawiadomienie warunkowo zwolnionego uniemożliwiłoby odwołanie warunkowego zwolnienia w terminie 6 miesięcy po odbyciu próby, przewidzianym w art. 7. Nie usprawiedliwiają natomiast zaniechania tego obowiązku trudności związane z jego wykonaniem. Powołać się tu można, jako na dodatkowy argument, na różnice sformułowań w art. 10 ustawy z dnia 10 maja 1957 r. i w art. 299 § 1 k.p.k. W pierwszym mowa jest o „możliwości”, w drugim m. in. „o przeszkodach zbyt trudnych do usunięcia lub też znacznej odległości miejsca pobytu”.

Dalszym obowiązkiem sądu jest w myśl zasad bezpośredniości i kontrydiktoryjności postępowania wysłuchanie w miarę możliwości warunkowo zwolnionego. Zaniechania tego obowiązku nie usprawiedliwia zatem przebywanie warunkowo zwolnionego w areszcie tymczasowym z powodu toczącego się przeciwko niemu śledztwa lub odbywanie kary pozbawienia wolności w innej sprawie niż ta, w której został warunkowo zwolniony. Sąd ma bowiem zawsze możliwość sprowadzenia go na posiedzenie niejawne.

Obowiązek zawiadomienia obrony jest bezwarunkowy. Jeżeli warunkowo zwolniony nie ustanowił nowego obrońcy, sąd powinien zbadać, kto go bronił w sprawie, w której został warunkowo zwolniony, i zawiadomić wszystkich obrońców, jacy w niej występowali. Zawiadomienie powinno nastąpić w takim terminie, żeby obrońca mógł się zapoznać z aktami, porozumieć z klientem i wziąć udział w posiedzeniu niejawnym.

Warunkowo zwolniony, będąc w sytuacji analogicznej do sytuacji oskarżonego w postępowaniu karnym, ma prawo do wyłączenia sędziego według przepisów k.p.k.

Wykonując swe uprawnienia w zakresie obrony warunkowo zwolniony ma prawo powoływać wszelkie okoliczności i dowody przemawiające przeciwko odwołaniu warunkowego zwolnienia, sąd zaś ma obowiązek je rozpoznać.

Nasuwa się pytanie, jak się kształtuje ten obowiązek sądu w wypadku, gdy do przeprowadzenia istotnego dowodu konieczne jest przerwanie lub odroczenie posiedzenia niejawnego, co mogłoby uniemożliwić odwołanie warunkowego zwolnienia w terminie przewidzianym w art. 7, tj. w terminie 6 miesięcy po upływie okresu próby. Jeżeli bez zbadania dowodów zasadność odwołania zwolnienia byłaby wątpliwa, to chyba należy zająć stanowisko, że sąd nie może pominąć dowodów, choćby wydanie w terminie orzeczenia stało się niemożliwe. Podobnie nie może sąd pominąć dowodów mających znaczenie w sprawie tylko dlatego, że grozi przedawnienie, a przeprowadzenie tych dowodów mogłoby spowodować zwłokę.

Wynika to również z wyrażonego w głosowanym orzeczeniu stanowiska Sądu Najwyższego, że zgłoszone dopiero w zażaleniu i przedtem sądowi nie znane okoliczności i dowody należy sprawdzić przed rozpoznaniem zażalenia, choćby to było niemożliwe w terminie 3 dni przewidzianym w art. 356 k.p.k. Zbadanie prawdy jest bowiem warunkiem prawidłowości i słuszności orzeczenia.

Kodeks karny wykonawczy z dnia 19.IV.1969 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 98) wprowadza pewne zmiany w postępowaniu w sprawie przedterminowego warunkowego zwolnienia (art. 78—81). Udział skazanego w tym postępowaniu jest dopuszczalny w szerszym zakresie niż według ustawy z dnia 29.V.1957 r.

Sąd penitencjarny, rozpoznając wniosek o przedterminowe zwolnienie, powinien wysłuchać — obok przedstawiciela administracji więziennej — także skazanego. Skazanemu przysługuje zażalenie na drugie i dalsze postanowienie odmawiające przedterminowego zwolnienia, a także na pierwsze — pod warunkiem pozytywnej opinii administracji więzienia.

W sprawie odwołania warunkowego zwolnienia właściwy jest sąd penitencjarny, który udzielił zwolnienia, a jeżeli zwolniony znajduje się pod dozorem — sąd penitencjarny, w którego okręgu dozór jest wykonywany. Przed wydaniem postanowienia w kwestii odwołania warunkowego zwolnienia sąd powinien wysłuchać zwolnionego i jego obrońcę. Na postanowienie sądu przysługuje skazanemu zażalenie.

Kodeks karny wykonawczy wprowadza zatem w drodze ustawowej prawo skazanego do obrony i to nie tylko w postępowaniu o odwołanie warunkowego zwolnienia, ale także w postępowaniu o jego udzielenie. Zająć przy tym należy stanowisko, że także w tym ostatnim wypadku skazany może korzystać z obrony adwokata, jakkolwiek przepis nie wymaga jego zawiadomienia.

W postępowaniu o odwołanie warunkowego zwolnienia wysłuchanie zwolnionego jest obligatoryjne (art. 81 § 4). Jest to zmiana w stosunku do art. 10 § 1 ustawy z dnia 29.V.1957 r., który polecał zawiadomienie warunkowo zwolnionego „w miarę możliwości”. Wynika stąd, że w razie niedoręczenia zwolnionemu wezwania lub jego usprawiedliwionego niestawiennictwa postanowienie o odwołaniu warunkowego zwolnienia nie może być wydane, choćby uniemożliwiło to odwołanie w terminie 6 miesięcy po odbyciu próby (art. 97 k.k. z dnia 19.IV.1969 r.). Również obligatoryjne jest zawiadomienie obrońcy zwolnionego.

Kodeks karny wykonawczy zapewnia więc skazanemu gwarancje procesowe w szerszym zakresie niż ustawa z 29.V.1957 r., i to zarówno w postępowaniu o udzielenie warunkowego zwolnienia, jak i w postępowaniu o odwołanie tegoż zwolnienia.